

Nareszcie nie będzie się lało

Remont dachu na budynku plebanii nieco się przeciągnął za sprawą pogody i poszerzenia zakresu prac. Początkiem lipca położono warstwy izolacyjne, a później ocieplenie. Wreszcie zaświeciło słońce i na św. Krzysztofa dach skończono.

Prace remontowe objęły kompletną wymianę całego dachu, począwszy od legarów, krokwi, łąt, skończywszy na izolacji, ociepleniu i pokryciu gontem. Założono nowe rynny i instalację odgromową. Kosztowało to blisko 100 tys. zł. Dziękuję za ofiary.

Dzięki pomocy Urzędu Gminy udało się wywieźć kilkanaście samochodów gruzu, spróchniałego drzewa, dziurawej blachy i wszelkiego rodzaju śmieci zalegających od lat na strychu. Teraz można zająć się remontem plebanii wewnątrz. Prace postępują według wcześniej ustalonego z Radą Parafialną planu.

Większość parafian jest zadowolona z tego co się robi i jak się robi, ale są i tacy, którzy swoimi opiniami szkodzą nam jako parafii..

Pozostaje mi tylko mieć nadzieję, że się zreflektują- mówi ks. proboszcz.

Foto- relacja w GALERII.

J.Dz.